GAZETA KRAKOWSKA

Nro 98.

Z KRAKOWA DNIA 8 GRUDNIA 1819. ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 30 Listopada.

Jego Cesarsko-Królewska Mość przychylaiąc się do prośby JW. Woiewody Senatora Sobolewskiego, Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości, przez wzgląd na słabe zdrowie, ciągłem i gorliwem urzędowaniem nadwutlone, nayłaskawiey uwolnić Go raczył od prezydowania w teyże Kommissyi, mianuiąc Go Ministrem Stanu, zasiadaiącym w Radzie Stanu i Radzie Administracyyney; w mieysce Jego Nayiaśnieyszy Pan mianować raczył Ministrem Prezyduiącym w rzeczoney Kommissyi JW. Kasztelana Węgleńskiego.

W krótce ogłoszonym zostanie Dekret Nayiaśnieyszego Pana zwołuiący Seymiki; oraz Ukaz do Rządzącego Senatu Państwa Rossyyskiego, w przedmiocie stosunków handlowych między Rossyią, a Królestwem.

Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xżę Konstantyn, wyiechał z tey stolicy do Petersburga, dnia 27 b. m. rano.

Dziś w południe skończy się tu tegoroczny walny Jarmark Wszystkich Swiętych.

Plenis spargite lilia manibus.

Kiedy żałość tłumi głos obarczonego nią serca, szacunek i obywatelstwo mowić mi każe. Smutną wiadomość Polszcze zwiastuię, bo zgon nie iednego z tych ludzi, których pamięć przyozdobić może nekrologiczne wspomnienie, lecz męża co w pospolitym chwalonych rzędzie stawać nie powinien, zgoła którego same imie iest pochwałą.

Zszedł z świata tego w Bononii d. 31 Października r. b. w 54 roku życia Tadeusz Matuszewic, w młodości swoiey pamiętny wymową, śmiałem a wraz umiarkowanem zdaniem Poseł Wielkiego Seymu, poźniey cnotliwy Skarbu Minister, nakoniec Senator Królestwa Polskiego, mąż obywatelstwem, cnotą, pobożnością, nauką, wymową, przyiemnością obyczaiów, rzadką roztropnością i umiarkowaniem znakomity.

Jaką obywatelstwo poniosło w nim stratę, świadczy trzechletnie urzędowanie iego na W. Seymie, świadczą prace światłego Ministra, to iest, Skarb przez niego urządzony i wskazane środki ku udoskonaleniu w przyszłości systematu iego, z rowną dla Skarbu iak kraiu korzyścią, świad-

czą słyszane na ostatniem Seymie Senato a głosy, które publiczność nietylko za wzory obywatelstwa, ale i wymowy uznała. Jaką nauki i poezyia poniosły stratę, świadczą to liczne pisma iego wzorowego stylu, bo zawsze gładki, iasny, słowem wyborney Polszczyzny: świadczą rozmaite a pełne wdzięku rymy, mianowicie te, w których przekładaiąc pienia sławnego Delila, sztukę tłumaczenia z twórczą sztuką sk ładania poematu porównał, i stanął obok wzoru swego.

Przyiemność społeczeństwa i charakteru iego nietylko przyiaciołom, ale i tym wszystkim co go znali, dotkliwą stratę iego uczyniła. Wszystko w nim uymuiącem było, przyiemna postać ciała zdawała się zwierzchnim serca i duszy obrazem, tkliwa i zniewalaiąca piękność głosu godnym organem szlachetnych uczuć iego, z serca i duszy pochodzących; lecz zawsze umiarkowanych rzadkim rozsądkiem. —— Zamilkł na zawsze ten głos, kt go samo brzmienie, tak słodkiem i uymuiącem było, że przechodząc przez ucho szedł do serca. Zamilkł na zawsze ten głos, który publiczność z naywiększem upodobaniem słuchała, zgoła straciła w Matuszewicu wymowa Polska Hortensiusza swoiego; a Senat iednę z nayświetnieyszych ozdób.

Jednostayny w przymiotach swoich, Matuszewic był takim mężem i oycem iak obywatelem. Pobłogosławił Bóg cnotom iego, daiąc mu godne takiego oyca dzieci, co pewnie żywiey czuią, niż żadne pióro wyrazić potrafi, niepowetowaną stratę którą poniosły, tracąc w oycu naytagodnieyszego poradzcę i naypoufalszego przyiaciela. Wspomnęż tu o żałobie iego przyiacioł, w których się liczbie od młodości do podeszłego wieku mieściłem, i mam obie za chlubę powiedzieć, żem był przyiacielem Matuszewica.

Długo znękany niemocą, szukał ratunku pod łagodnem Niebem, na klassyczney Włochów ziemi: lecz nie tety! znalazł tam zgon niewczesny! Po dziesięciodniowey chorobie, żyć przestał w Bononii, z tą Chrześciiańską pobożnością, którey był wzorem, z tą umysłu i duszy spokoynością, co cechowały cały bieg życia ie , z tem cnotliwego serca w Bugu zadufaniem, które czyni, że człowiek w ostatniey chwili swoiey poglądaiąc na zbiegłe życie, widzi tylko w śmierci przeyście do lepszego.

Na wieść pogorszaiącey się przyiac ela choroby, zbiegł z Florencyi do Bononii Xże Adam Czartoryski Senator Woiewoda; lecz iuż Matuszewica nie było. Skropiwszy więc łzami przyiaciela zwłoki, tkliwie zaiął się iego pogrzebem, i dostoynem ciała złożeniem w grobie Campo-Santo zwanym. — O bogdayby czułość Polaków poświęciła tak znakomitemu rodakowi pomnik rzetelnie i wiecznie zaświadczaiący obywatelstwo, naukę, wymowę, a nad wszystko cnotę Jego.

S. P.

Kommissyia Rządowa
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Podaiąc do wiadomości powszechney następuiące dwa Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego:

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c &c. &c.
Xże NAMIESTNIK Królewski w
Radzie Stanu.

Gdy postanowieniem Naszem z dnia

3 Marca 1819 przyrzeczone zostało Kolonistom nowo-osiadaiącym w Królestwie, iż przez lat sześć wolni bydź maią od wszelkich ciężarów publicznych, a gdy przez krótki czas rewii corocznych woyska w okolicach stolicy, mogliby wspomnieni Koloniści bydź w przypadku przyięcia docześnie woyskowych na kwaterunek w pomieszkaniach swoich uciśnionemi, przeto chcąc iak nayściśley dochować wiary publiczney, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Kolonistom bądź narodowym, bądź obcym w obwodzie dwóch mil od miasta Warszawy świeżo osiadłym, którzy stosownie do wyżey wzmiankowanego postanowienia Naszego wolni bydź maią przez lat sześć od ciężarów publicznych, Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, zniosłszy się z Kommissyią Rządową Woyny, wynagrodzenie umiarkowane za mieszczenie woyskowych w czasie nadzwyczaynych rewii zaczynaiąc od roku bieżącego wyznaczy.

Art: 2. Wykonanie ninieyszego Kommissyiom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Woyny, w czem do którey należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 25 Września 1819 roku.

(podpisano) *Zaiączek.*
Minister Spraw Wewnę: i Policyi
(podp:) T. *Mostowski.*
Radca Sekretarz Stanu, Ienerał Brygady
(podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z oryginałem
Radca Sekretarz Stanu Jen: Brygady,
(podp.) *Kossecki.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO, &c. &c. &c.
Xżę NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Chcąc zachęcić do stawiania trwałym sposobem domów mieszkalnych i gospodarskich w blizkości stolicy, a przez to zatrzeć coraz więcey ślady zniszczenia woiennego, i ułatwić mieszkańcom okolicznym doczesne przyymowanie woyska w porach rewii ogólney, przez łatwieyszy rozkład onego, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Właścicielom ziemiańskim, którzy w obwodzie dwóch mil od Warszawy, postawią bądź w kamień, bądź w cegę, bądź w pizę na fundamencie murowanym domy porządne, według przepisów, iakie Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi w tey mierze wyda, wypłacone będą czystym darem nagrody czyli prymy, które iednak od każdego mieszkania dla iedney familii nowych osadników, przenosić nie maią tysiąca złotych Pols:

Art: 2. Tymże dla wsparcia Kolonistów w rzeczonych domach nowo osiadaiących, przeznaczone będą według urządzenia, i w czasie przez Kommissyią Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi przepisanym, czystym darem nagrody, które od każdey takiey familii przenosić nie mogą złp. dwieście.

Art: 3. Właściciele równym sposobem, w powyższym obwodzie stawiaiący stodoły, obory, owczarnie, folwarki, austeryie i tym podobne budynki gospodarskie, odbiorą także wynagrodzenie ...

re iednak za każde dziesięć łokci wzdłuż takowych całkowitych wraz z dachem budowli, maiących przynaymniey dwanaście łokci szerokości wewnątrz, nie będzie mogło przenosić tysiąca złp.

Art: 4 Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi nagrody i opłaty powyższe z funduszów wszelkich pod Jey zarządzeniem będących, iakie na to oznaczyć zdoła i dogodnem uzna, tudzież według urządzenia, iakie przepisze i ogłosi, uskutecznić każe.

Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 17 Listopada 1819 roku.

(*podpisano iak wyżey.*)

niniejsze w celu uskutecznienia onych stanowi przepisy:

Co do pierwszego: Koloniści maiący prawo do wynagrodzenia za kwaterunek w r. b. podadzą przez Wóytów Gmin właściwych żądania swoie przed dniem 20tym Grudnia do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi na ręce Kommissarza Obwodowego, która po zniesieniu się z Kommissyią Rządową Woyny, rezolucyią lub satysfakcyią w przeciągu 6ciu tygodni po podaniu, wydzieli.

Co do drugiego: Art: 1wszy. Właściciele Ziemiańscy chcący pozyskać wynagrodzenie: *a.* podadzą wprost do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi przed dniem 1wszym 1820 roku ilość i gatunek domów stawianych, tudzież wskazanie mieysca i materyiału na nie, *b.* złożą plany domów stawiać się maiących do zatwierdzenia. Pierwsi podaiący, pierwszeństwo mieć będą do funduszów na ten przedmiot wyznaczonych. *c.* Domy takie zawierać mogą mieszkania na iednę, dwie, naywięcey na cztery familiie. *d.* Każda familiia mieć powinna przynaymniey sień, izbę i komorę lub stanią. *e.* Do domów z pizy, podmurowanie kamieni lub cegły na wapno, ma bydź przynaymniey na trzy ćwierci łokcia nad grunt wyniesione: ściany zaś całe od gruntu pod dach, wysokie bydź powinny przynaymniey na łokci 6 lub 7. *f.* Domy kryte będą bądź blachą kruszcową, bądź dachówką, bądź dekówką glino - słomianą, po wierzchu farbą czerwoną malowaną, z rozpuszczonem ałunem lub wygotowanym potażem dla ochrony od płomienia, bądź naostatek gontami równym sposobem pomalowanemi. *g.* Właściciel zobowiąże się takowe pomalowanie odnawiać ilekroć będzie potrzeba, za wezwaniem Wóyta mieyscowego, które iednak nie prędzey iak co dwa lata nastąpić może. *h.* Wszystkie takowe domy zawsze w porządku i chędogo trzymane, a zewnątrz gdy potrzeba, pobielane lub malowane bydź powinny. . Dla każdey familii ma bydź przy iey mieszkaniu sadek owocowy urządzony, zasadzony i ogrodzony, lub wałem i rowem okopany. *k.* Oznaczone wynagrodzenie wypłacone będzie całkowicie po zupełnem wystawieniu budynków, osadzeniu w nich nowych Kolonistów, i rewizyi z polecenia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi odbytey, po którey ta decyzyią swoię wyda.

Art: 2gi. Właściciele ziemiańscy każdą familią nowych Kolonistów w takowym domu osiadłą, po złożeniu w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych

i Policyi Kontraktu swego, przynaymniey na lat sześć z nią zawartego, odbiorą wydzielić się maiącą nagrodę, pod tym iednak warunkiem, iż nowo osiadłą familią postawią w możności utrzymania w porządku, tak mieszkania iako i założonego sadu, lub do tego sami się zobowiążą, i nadto zapewnią, iż po upłynieniu lat kontraktu ieśliby inna familiia po teraźnieyszey dom zamieszkać miała, ta w równey możności utrzymania go w porządku znaydować się będzie.

Art: 3ci. Warunki pod artykułem 1szym umieszczone, równie do nineyszego ściągaią i zastrzegaią się, — Przypadki szczególne Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi oddzielnie rozstrzygnie i zarządzi.

W Warszawie d. 25 Listopada 1819.

Minister Prezyduiący
(Podpisano) *T. Mostowski.*
Sekretarz Jeneralny
Aug: Karski.

Z Paryża d. 20 Listopada.

Rozporządzeniem Królewskim z d. 19 b. m. mianowanemi są: Baron Pasquier Ministrem spraw zagranicznych, Margr. de Latour-Maubourg Ministrem woyny, P. Roy Ministrem skarbu, a Hr. Decazes, dotychczasowy Minister spraw wewnętrznych Prezesem rady Ministrow z zachowaniem tegoż ministerstwa. Od dalili się zatem z dotychczasowego Ministeryium Prezes rady, Minister spraw zagranicznych Margr Dessoles, Minister woyny Marszałek Gouvion St. Cyr i Minister skarbu Baron Luuis. Pozostaią na swoich mieyscach Hr. Decazes iako Minister spraw wewnętrznych, P. de Serre iako Minister sprawiedliwości i Baron Portal iako Minister morski.

Monitor wyraża w iednym artykule: "Wiemy i cała Francyia wie razem z nami, że Król, który Rząd swoy na konstytucyi gruntuie i rozporządzeniem z d. 5 Września nadał mu konstytucyiny ruch, nigdy innym mężom nie powierzy swoiey powagi, iak tylko takim, którzy zupełnie skłonnemi są utrzymać zasady konstytucyi i rozporządzenie z d. 5 Września, i że chcący uzyskać Królewskie zaufanie, okazać musi ducha mądrości i umiarkowania, który iest prawdziwym gieniuszem rządu reprezentacyynego, który usuwa przeszkody, bez opierania się onem, pokonywa opor i przeciwne namiętności, bez walczenia ich innemi namiętnościami, i nakoniec wszystkie ożywiaiące spoleczność żywioły w sobie łączy.... Francyią obchodzą więcey działania Ministrow, niżeli ich nazwiska. Dzienniki naylepiey uczyniłyby, gdyby szły za tem przykładem.,,

Ministeryium wyznaczyło kommissyią do ułożenia proiektu do ustawy względem odpowiedzialności Ministrowskich ajentow, z HHr. Germain, Simeon, Radcow stanu Cuvier, Royer-Collard, Zangiacomi, Jeneralnego dyrektora ceł Barona St. Cricq, Jen. Dyrektora dochodow niestałych Barona Barente i Referendarzow Cornemin i Jacquinot-Pampelune.

Hr. Portalis powrocił tu z Rzymu.

Z rozkazu i kosztem Królewskiem przedsiębrane teraz są wielkie podróże na nowe odkrycia. P. Freycinet udaie się do wysp wielkiego oceanu dla fizycznych odkryciow i dochodzeń. Znawcy natury i rysownicy Leruer i Milbert obieżdzaią północną Amerykę. PP. Poiteau i St. Hilaire zbieraią w południowey Ameryce rosliny dla botanicznego ogrodu. P.

Delalande obieżdża wyspę Burbon. P. Lechenault zwiedza wewnętrzne kraie Indyiow. Wszyscy ci wędrownicy korrespondaią z środkowem muzeum historyi naturalney. P. Noel de la Marniere udał się w naukowem zleceniu do Norwegii i Lapland; posunie podróż swoią aż do R ssyi i morza lodowatego, dla obiaśnienia wątpliwych i ciemnych dotąd przedmiotow.

Anglicy, Rossyianie, Niemcy, Francuzi odwiedzaią od nieiakiego czasu na wyścigi Domremy, mieysce urodzenia Dziewicy Orleańskiey (Joanny d'Arc,) które zdobi szkołka dziewcząt, a w krotce przyozdobione ieszcze zostanie fontanną w kształcie pomnika. Izdebka Dziewicy ieszcze się tam znayduie. Żaden z odwiedzaiących nie opuści iey, aby nie zabrał z niey trzaski lub kamyka. Niedawno ieden z znakomitych podrożnych zabrał całą listwę z nadedrzwi, co ieżeli tak daley potrwa, w krótce cała rozebraną zostanie.

Kupiec w Chaumon Ludwik Chantelain umarł w 89 roku życia. Do otaczaiącey go rodziny wyrzekł te słowa: Nie płaczcie, żyłem dosyć długo; 26te moie dziecko iest dobrze uposażone. Umieram spokoynie i zaraz skonał.

Jen. Hr. Rapp, były gubernator Gdańska i Jen. Hr. Maison przybyli do Paryża.

Podczas obioru deputowanych zapytał się pewny obywatel Paryski co znaczą wyrazy: ministrowski i niepodległy? Ministrowski, odpowiedział drugi, znaczy: posiadam urząd publiczny, a niepodległy: ubiegam się o niego.

Król Sardyński posiadać teraz ma 48,000 ludzi dobrze urządzonego i ćwiczonego woyska, którego większa część członkow służyła w szeregach Francuzkich.

Z Londynu d. 19 Listopada.

W tey chwili nadeszło tu doniesienie iż szanowny nasz Monarcha bardzo iest słaby, i że lekarze o nim zwątpili. Często wprawdzie byliśmy iuż tu podobnemi doniesieniami uwiedzionemi; ale tą razą może bydź prawdziwe, zwłaszcza, iż Xże Rejent powrocił tu prędzey, niżeli go się spodziewano, i Xięstwo Klarency także tu przybyli. Stoią iuż nawet w gotowości łodzie, dla zawiezienia Xiążętom rodziny Królewskiey na stały ląd smutney wiadomości o śmierci Króla, która w okolicznościach teraźnieyszych podwoiłaby nasze nieszczęścia.

Xże Rejent zagai osobiście d. 23 b. m. posiedzenia parlamentu. D. 13, 15, 16 i 18 odbyły się wielkie gabinetowe rady, na których znaydowali się nawet wielcy urzędnicy koronni.

W gazecie Dworskiey pod d. 16 wyznaczone iest 500 Fs. za odkrycie sprawcy, który w Manszestrze strzelił do Konstabla Nadin. Uczestnikowi przyrzeczone iest przebaczenie, gdy wyda głównego sprawcę. Natomiast Konstablów Goodhall, Pickard i Bateman oddano pod sąd kryminalny, którzy d. 15 b. m. na czele 500 policyianów uderzyli na naradzaiący się spokoynie o zdarzeniach Manszesterskich lud w Conventry w liczbie około 5000, i pokaleczyli mężczyzny, kobiety i dzieci, tak iż wiele z nich na placu bez zmysłów leżących pozostało.

Tuteysi reformatorowie wydali z główney swoiey kwatery pod białem lwem przy ulicy Wynch przez teraźnieyszego swoiego sekretarza James Walker rozkaz dzienny do ludzi swoich, w którym wez-

wanem tą, aby d. 24 Listopada stawili się na Smithfield. Na końcu tego rozkazu wyrażonem iest: "Zachowaycie się spokoynie; chwytaycie szpiegów i burzycieli, i oddaycie ich pod władzę cywilną! Nie obrażaycie i nie okradaycie nikogo.! Macie dopełnić szlachetney powinności, macie uzyskać wolność, uczyńcie to! Wasze żony, wasze dzieci błogosławić was będą, a dobre mienie w kraiu, który zamieszkuiecie, przywrócone zostanie. Przybądźcie wszyscy, mężowie, kobiety i dzieci, i zapełniycie powietrze wykrzykiem: Wolność, pokóy i dobre mienie!,,

Gazeta Goniec wyraża: "Gdy Rząd powziął wiadomość, że w wielu mieyscach królestwa, a mianowicie w powiatach morskich, leżą działa, które są prywatną własnością, a dawniey na okrętach używane były, wezwał przeto władze mieyscowe, aby, ieżeli to iest prawdą, za porozumieniem się z właścicielami takowe działa uczyniły nieużytecznemi.,,

Sąd kryminalny tuteyszy wydał d. 16 wyrok przeciw Xięgarzowi Carlile. Za wydanie dzieła Paina "Wiek rozumu,, skazał go na zapłacenie 1000 Fs. dwuletnie więzienie w Dorchester, a za przedrukowanie Palmera zasad natury 500 Fs i roczne więzienie. Oprócz tego względem przyszłego swoiego dobrego postępowania złożyć ma 1000 Fs. porękoymii i stawić 2ch zaręczycielów, z których każdy ma 100 Fs. zapewnić. Nim przeczytany mu wyrok został przemówił, do niego Prezes iak następuie: "Przekonany WPan iesteś że nadwerężyłeś i zachwiał to wszystko, co poczytuiemy za prawdziwe, i na czem nasze nadzieie w tem i przyszłym życiu zakładamy. Wyrok sądowy będzie WPanu, iak się spodziewam, z Chrześciiańską łągodnością, którą religiia nakazuie, ogłoszony. Nie iesteś WPan za obrazę Boga, ale za obrazę oyczyzny, ile tyczę się ludzi, skarany. Ustawy kraiowe zostawuią każdemu wolność mniemania; nie przepisuią nikomu iak ma wierzyć, i dopoki człowiek mniemania swoie w sercu zamyka, żadna ustawa nie może go do odpowiedzi pociągać; lecz przestępstwo WPana iest innego rodzaiu. Nie tylko sam nie wierzyłeś, ale starałeś się innych odwieść od wierzenia w to, co było ich nadzieią. Gdyby nieszczęściem wiara iednego lub drugiego przez WPana tak dalece wstrząśnioną była, iż dopuściłyby się był zbrodni, którey bez czytania pism WPana niebyłby popełnił, na ówczas odpowiedzialnym byłbyś sądowi Boga, który stósownie do wiary sercem i umysłem człowieka włada, "&c.,, Po przeczytaniu wyroku został Carlile do więzienia Dorchester odesłany, i zapieczętowano sklep iego, którego wartość około 600 Fs. wynosi.

Przybyły z Ameryki do Liwerpoola podróżny zapewnia, iż znany Cobbet za 3 tygodnie powróci do Anglii. Ma on przywieść z sobą kości zmarłego Tomasza Paine, które z Francyi do Ameryki zabrał, a reformiści maią ie uroczyście w Anglii pochować. Jedno z pism tuteyszych dodaie: "P. Cobbet powinien razem przywieść z sobą pieniądze, dla opłacenia kosztów dawnego stępła z powodu iego sprawy względem drugiego iego paszkwilu, dla czego musiał oddalić się z kraiu, bo od tego nie uwolnią go nawet kości Peine.,,

Gazeta w Carlisle wychodząca wyraża: Pieniądze srebrne bardzo tu są rzadkie, ponieważ wiele ludzi z próżney

boiaźni bliskiey rewoulcyi wyciągaią pieniądze swoie z prowincyionalnych bankow i w domach chowaią.

W Berkshire odbyło się zgromadzenie z właścicielow ziemskich i mieyscach w liczbie około 1200 osob. Prezydował na niem P. Burdett i podług zwyczaiu swoiego naganiał surowo postępowanie Rządu, a mianowicie złożenie z namiestnikowstwa Lorda Fitzwilliam. Dway panowie, którzy nie pochwalali wnioskow prezyduiącego, o mało od pospolstwa znieważonemi nie zostali, gdyby się niebyli szypko oddalili. — Lord Fitzwilliam wszędzie gdzie się pokaże iest od ludu radosnemi okrzykami witany. W niektórych mieyscach wyłożył nawet lud konie i ciągnął go w powozie.

Na wzgorzach miasta Huddersfield odbyło się także d 8 b. m. zgromadzenie ludu. Reformatorowie przeszli z chorągwiami i muzyką przez miasto i połączyli się za miastem z reformatorami z Halifax, i całe zgromadzenie do 20,000 ludzi wynosiło. Cała ta processyia była bardzo pstra i widziec się na niey dało wiele nowych znakow. Niesiono na kiiach 6 obiedzonych przez gąsienice główek kapusty, deskę na którey przylepiony był fałszywy bilet bankowy z podpisem oszukaństwo banku, i wiele podobnych rzeczy. Narachowano 8 czapek wolności i 44 chorągwi, powiększey części z nowemi napisami. Na iedney wymalowany był wilk pożeraiący owcę, na drugiey zielone worki, a na trzeciey znaydowały się następuiące wiersze: "Oby nie zapiał kogut w Anglii, oby nie dał się słyszeć flet w Szkocyi, a harfa w Irlandyi poki wolność przywrocona nie zostanie!"

Na mieyscu Hr. Radner, ktory złożył urząd namiestnika w Berkshire, mianowany iest Hr. Craven. Wielu officerow z korpusow ochotnikow złożyło służbę.

W Irlandyi hrabstwo Roscomen zostało przez Vice-Króla w stanie buntu ogłoszone.

W Nowymiorku ustała zupełnie żołta gorączka, a w Baltimore i Charlestown, zwolniała.

Połączona Hiszpańsko-Portugalsko-Angielska kommissyia do zapobieżenia handlowi niewolnikami w Siera Moreena, rozpoczęła iuż swoie działania.

Kongres ziednoczonych Stanów zgromadzi się stósownie do konstytucyi w pierwszy poniedziałek Grudniowy. P. Forsyth Poseł tychże Stanów przy Dworze Hiszpańskiem żądał wyraźney odpowiedzi względem zatwierdzenia traktatu tyczącego się ustąpienia Floryd, i miał ią otrzymać. Lecz ta nie będzie przed zebraniem się kongressu ogłoszona; z tem wszystkiem Prezydent ma zupełną moc do poczynienia przygotowań, takich Hiszpańska odpowiedź wymaga.

Lord Cochrane posłał znowu 6000 Fs. swoiemu w Londynie ajentowi, dla zaspokoienia reszty iego długów wynikaiących z sprawy r. 1813. (Sprawę tę ściągnął na siebie przez rozgłoszoną w Londynie wiadomość o zabiciu Bonaparte, ktora podniosła rządowe papiery.) — Przez połowewy na wieloryba okręt Seringapatnam, który z południowego morza do wyspy Wight przybył, odebraliśmy doniesienia z Chili do ostatniego Lipca, podług których, kwota znalezionych pieniędzy na zabranym przez Lorda Cochrane kupieckiem Hiszpańskiem okręcie nie wynosiła w prawdzie 3 mill. piastrów, ale była wszelako tak znaczna, iż mógł zaległy żołd swey eskadry zapłacić. Gdy Seringapatnam odpływał z Chili stał Lord Cochrane z całą swoią eskadrą na wysokości Valpairoso.

DODATEK DO Nro 98. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8 GRUDNIA 1819 ROKU WE SRODĘ

Z Wiednia d. 30 Listopada.

N. Cesarz Wszech Rossyy, który tuteyszego C. K. Radcę i głowney pocztowey Dyrekcyi Kontrollera, Chrystyana Crusius, przy podaniu sobie pierwszych części iego Topograficzno-pocztowego słownika wszystkich mieysc Ces. Austryiackiey Monarchii, udarował kosztownym brylantowym pierścieniem, rozkazał niedawno za nadesłany sobie dodatek do tegoż słownika przez tuteyszego posła swoiego doręczyć mu drugi podobnyż pierścień.

D. 28 b. m. odbyło się drugie zebranych tu Niemieckich gabinetów naradzenie, a na iutro iest 3cie zapowiedziane. Należący do tychże obrad z W. Xięstwa Luxemburgskiego Króla Niderlandzkiego Minister stanu Falk, przybył tu wczoray.

Z Madrytu d. 9 Listopada.

Gazeta Dworska ogłosiła doniesienia z Wenezueli, które potwierdzaią nieudanie się zamachu powstańców i Anglików przeciw Kumanie. Uderzenie ich na zamek Agua Santa d 5 Sierpnia zostało odparte i flotylla rozproszona. — Doniesienie Vice-Króla Nowey Grenady pod d. 25 Lipca z Santa Fe de Bogata opiewa, iż nie udał się Bolivarowi zamach na to miasto D. 10 Lipca został z swoiemi pomocnikami St. Ander, Perez, i t. d. przy Molinos de Tobaga zupełnie pobity i do ustępu zmuszony.

Amerykański Poseł Forsyth znaydował się do 6 b. m. w mieście naszem.

Sprawa, którą Ministeryium zdać ma niezwłocznie Królowi o wszystkich wygnańcach, sądzą, iż dla wielu nader pomyślny zrządzi wypadek; większa ich część otrzyma pozwolenie wrocenia do oyczyzny, wyiąwszy tych, którzy nie przestaią pismami swoiemi spotwarzać Rządu Hiszpańskiego.

Podług doniesień z Kadyxu pod d. 13 b. m. od padaiącego tam od 8 dni mocnego deszczu zwolniała znacznie żołta gorączka. Ptaki, które przez swoy instykt czyli przenikliwy węch opuszczać zwykły okolice, w których zaraźliwa choroba panuie, zaczenaią się tam znowu pokazywać, co biorą za znak prędkiego ustania choroby.

Rozboynicze łupy, które przez długi czas Estramadurę plondrowały, zostały zupełnie rozproszone. Naczelnik ich Melchior uciekł w mnichowskim ubiorze do Portugalii, zkąd udać się chce do południowey Ameryki. W Walencyi i Katalonii, równie iak w całey północney Hiszpanii nayzupełnieysza panuie spokoyność.

Z Bruxelli d. 22 Listopada.

Xże Richelieu przybył d. 18 b. m. do Rotterdamu i zaiechał do gościnni pod Marszałkiem Turenne.

Minister sprawiedliwości wniósł d. 17 b. m. do drugiey izby Jeneralnych stanów w Hadze dwa tytuły pierwszey Xięgi cywilnnego narodowego prawa. Całe to prawo będzie tytułami wnoszone, lecz dopiero po całkowitem uchwaleniu iako moc maiące razem ogłoszone.

Od Brzegów niższey Elby d. 27 Listopada.

W. Xże Meklenburgsko-Szweryński i W. Xże Meklenburgsko-Strelicki zaprowadzili w kraiach swoich za wspólnem porozumieniem hypotekę.

Studenci Upsali kazali zrobić kosztowney roboty pałesz, na którego klindze będą stósowne napisy, dla ofiarowania go w dniu imienin Królewicowi Oskarowi Następcy tronu Szwedzkiego, iako kanclerzowi tego uniwersytetu. — Sławny uczony i poeta, P. Alterbom, który niedawno z podróży powrócił, powołany został do uczenia Następcy tronu ięzyka Niemieckiego i oswoienia go z pięknemi dziełami, których ten ięzyk wiele posiada.

ROZMAITOSCI.

Tyrannia i Monarchia.

(Z Gazety Weimarskiey pod nową Cenzurą będącey.)

Jan Bodin, doswiadczony statysta wieku 1690, wystawił w swoim dziele *de Republica* daleko ostrzey granice między nieograniczoną Monarchiią i despotysmem, niżeli tegocześni pisarze.

"Tyraniią iest (wyraża w 2 Xiędze i 4 rozdziale) gdy ieden człowiek z pogardą praw Boskich i przyrodzenia, przywłaszcza sobie obcą własność i wolnemi ludźmi wedle upodobania iako niewolnikami rozrządza. Różnica między tyranem i Królem iest następuiąca: Ten uznaie i zachowuie ustawy prawa przyrodzenego; tamten depcze ie nogami: ten czci Religiią, sprawiedliwość wierność i dobrą wiarę; tamten znayduie ukontentowanie w dzikości, niesprawiedliwosci i wiarołomstwie: ten zwraca całą swoią staranność na dobro kraiu; tamten nie szuka iak tylko własney korzyści i dogodzenia swey chuci: tego cieszy bogacenie się iego obywateli; ten myśli tylko iakby ich zedrzeć i siebie zbogacić: ten sądzi, iż iego moc i dobra są dla iego poddanych; tamten, że nietylko ich maiątki, ale i osoby są iego własnością: ten karze publiczne bezprawia i uznaie swoie; tamten mści się za każde ubliżenie sobie, i przebacza wyrządzone drugim: ten iest względny na ułomność innych, ale surowym dla siebie sędzią; tamten ściga zemstą naymnieysze względem siebie uchybienie, ale dla siebie iest pobłażaiącym: ten nie łamie obcego małżeństwa; tamten zaś szuka tryumfu w bezwstydności: ten chętnie słucha rzetelney nagany i wytchnięcia swoich błędów; tamten nienawidzi rzetelnych mężów i wolne ięzyki: ten zachęca obywateli do wzaiemney przyiaźni i przywiązania do kraiu, tamten rozsiewa pomiędzy niemi niezgodę, ażeby ich mógł wyguanicm

i konfiskatą maiątków karać: ten chętnie patrzy na swoich obywateli i pragnie od nich bydź widzianym; tamten unika ich iako nieprzyiacioł: ten żyie miłością obywateli; tamten ich obawą: ten obawia się o nich; tamten ich samych: ten żąda od nich tylko czego potrzeby kraiowe wymagaią; tamten gdyby mógł, radłby ostatnią kroplę krwi z nich wyssać: ten doznaie przykrości, kiedy wszystkich rzetelnych ludzi nie może nagrodzić publicznym urzędem; tamten powołuie na urzędy naywiększych łotrów, którzy pożeraią obywatelskie maiątki: ten stosuie swoie postępowanie do ustaw kraiowych; tamten naciąga ie do swey chuci: ten poczytuie za naypięknieyszy koniec życia swoiego poświęcaiąc go za oyczyznę; tamten zaś niedba chociaż y oyczyzna upadła, byle iemu dobrze się działo: ten iest od obywateli kochany i szanowany; tamten nienawiedzony i pogardzany: ten żyie w naywiększey spokoyności duszy; tamten dręczony iest sprzecznościami i ustawiczną boiaźnią: ten spodziewa się wieczney nagrody; tamten lęka się wieczney kary: ten słucha głosu odwiecznego Boga w kierowaniu swoiemi sprawami; tamten rozpustnych tylko i przewrotnych ludzi: temu za życia i po śmierci błogosławi lud; tamtego za życia i po śmierci przeklina. „ — Te rysy porownań wyciągnął Bodin z dzieiów świata. Żył on pod słabemi i rozpustnemi Królami Francuzkiemi Karolem IX. i Henrykiem III. patrzał na okrucieństwa religiyney woyny, rzeź S. Bartłomieia, niecne intrygi Katarzyny de Medicis i pogrążenie w długach swey oyczyzny.

Przypomnienie nieszczęśliwey Autokracyi.

Wiadomo iak wiele razy Xżę Eugeniusz w woynie sukcesyyney żalił się na powolne działania Jeneralnych stanów Hollenderskich, i pewnego razu rzekł z gniewem: Gdyby Alexander wielki do uskutecznienia swoich planów potrzebował był zezwolenia deputowanych Hollenderskich, tedy iego zdobycia nie byłyby ani przez połowę tak wielkie. Jakkolwiek ta nagana w uściech nagłego i do zwycięztw przyzwyczaionego Wodza nazwać się może trafną, zapytać się iednak godzi, czyli państwo Macedońskie, a nawet panuiąca rodzina nie byłyby przy takiey powolności szczęśliwszemi? Po 11 zwycięzkich latach umarł Alexander podobno na truciznę, i państwo iego stało się łupem iego wodzów. Jego matka, żona i syn Alexander zginęli okrutną śmiercią a drugi iego syn Herkules trucizną. Zabóyca siedział kilka lat na skrwawionym tronie poki go śmierć nie zabrała. Woyna, zamięszanie i krwi rozlew panowały w rozszarpanem państwie, w którym w przeciągu lat 16 było 12 Królów, i dopiero w tenczas nastąpiła spokoyność, gdy cała rodzina zdobywcy i iego wodzowie wytępionemi zostali.

Anekdota.

Na Dworze młodego Ludwika XIV. była mowa o rządzie Tureckim, i ieden z Dworaków odezwał się, że Sultan wedle upodobania rozrządza maiątkiem i życiem swoich poddanych. Otoż to, rzecze Król, znaczy panować! Prawda, odpowie Marszałek d'Estrées, szkoda tylko, iże to panowanie często bardzo krótkie bywa. Za moiey pamięci uduszono dwuch czyli trzech Sultanów!

Dnia 6 i 7 Grudnia 1819.
Cena zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Przenicy	14	—	13	—	10	—	9	—
— Żyta	8	—	7	15	7	—	6	—
— Jęczmienia	6	—	5	24	5	—	4	15
— Owsa	4	6	4	—	3	24	3	15
— Jagieł	16	—	15	—	14	—	13	—
— Grochu	7	15	7	10	7	—	6	15
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 30 Listopada.

Korzec Pszenicy od Złp. 15 do 24.
— — Żyta — — — 11 — 15
— — Jęczmienia — — 8 — 14.
— — Owsa — — — 8 — 9.
— — Grochu — — 11 — 14.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 26 Listopada.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.
Pszenicy od Złp. 580 do 800.
Żyta — — 400 — 440.
Jęczmienia — — 300 — 360.
Owsa — — 260 — 320.
Grochu — — 460 — 500.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 6 Grudnia.

Czer. Zł Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	10
— detto Cesarski .	19	6
Fryd. Pruskie	34	—
Luidor	37	—
złoto frankowy	31	—
Szeiny Wiedeńskie za 100 .	230	—
Złoty ryński Szeinami . .	1	22.

Naywiększe stopnie Zimna o
Dnia 1 Grudnia r. b. Stopnie Zimna 5,2
— 2 — — — — 4,8
— 3 — — — — 5,0
— 4 — — — — 5,8

TEATR NARODOWY.

W przyszły Wtorek to iest: d. 14 Grudnia 1819 roku. Na BENEFIS *Ludwiki Jndyczewskiey*, dana będzie pierwsza Reprezentacyia nowey KOMEDYI w 3 Aktach oryginalnie Wierszem napisana, pod nazwiskiem: KOBIETY, czyli: STRACH W ZAMECZKU.

DONIESIENIA

W dniu 12 Grudnia r. b. o godzinie 2 popołudniu w Krakowie na Kaźmirzu w Domu W. Mączeńskiego Wóyta pod L. 119 i 120 sprzedane zostaną w drodze Exekucyi przez publiczna licytacyią rożne kosztowności iakoto: Binda perłami nasadzana, Pereł sześć sznurków, Pierścienie z brylantami i inne; kulczyki z dyamentami, zegarki, łyszki srebrne, tudzież klęgi srebrne od nożow i widelców, łańcuch złoty i t d. które to kosztowności przez dni trzy poprzedzaiące sprzedarz stosownie do Art: 621 K. P. S. na widok publiczny będą wystawionemi. Życzący sobie kupna w gotowy pieniądz zaopatrzyć się winni.

W Krakowie dnia 4 Grudnia 1819 r. *Jacek Kawecki*, Kom: Sąd.

Zachęcony od wielu kupuiących dawniey odemnie towary, postanowiłem zadosyć ich życzeniu uczynić, i w własney kamienicy przy ulicy Szczepańskiey pod N. 372 otworzyć Sklep korzenny dla pojedynczey sprzedarzy, który polecam Prześwietney Publiczności z tem zapewnieniem, iż znaydzie w nim wszelkie towary do korzennego Handlu należące, wina zagraniczne, &c &c. po naysłuszniejszey cenie.

W Krakowie d. 1 Grudnia 1819 *Piotr Steinkeller.*

W dniu 16 Grudnia 1819 r. o godzinie 2 po połudnu to iest we Czwartek w Krakowie przy Rynku pod L. 358 odbędzie się w drodze exekucyi przez publiczną licytacyą sprzedarz Brylantów sztuk 57 różney wielkości, ważących w ogóle karatów 31 2/10 do summy 1075 talarów i 12 dob. gr. przez Jubilera przysięgłego oszacowan ch Staroz. Judel Mośkowicza Berensteyn Warszawskiego oraz Pana Antoniego Guse własnych pod firmą handlu Wetzlów i Synowie w zastawie będących, które przez dni 3 poprzedzaiace sprzedarz stosownie do art. 621 K. P. S. na widok publiczny wystawionemi będą. Życzący sobie nabycia tych Brylantów w gotowy pieniądz zaopatrzyć się winni. Dan w Krakowie d. 25 Listopada 1819 r. *Kawecki, Komor.*

We Wsi Karniewicach w Okręgu Miasta Wolnego Krakowa, iest Siano prawdziwe Końskie do sprzedania, Brogami lub centnarami, bez lub z odstawą i w ilości iak kto życzyć sobie będzie, o którego cenie każdego czasu w Domu pod Nr. 5 na piasku przy Krakowie dowiedzieć się można.